

KURJER LITIEWSKI

w WILNIE DNIA 19. Grudnia V. S. ROKU 1805.

AUSTRYA.

PRESBURG 6 grudnia. Arcy X. Józef Palatinus przed wtargnięciem jeszcze wojsk Francuzkich do kraju Węgierskiego, dał odezwę nast. do obywatelów. „Miałem niedawno nadzieję, iż odwaga narodu i zbrojna siła przyniesie Królestwu bezpieczeństwo i pokój zewnętrzny; przezorne zaś ustawy Seymu Presburgskiego ugruntują szczęśliwość domową Węgrzynów. Z mojej strony uczyniłem wszystko, żebym od miast odwrócił niedostatek, i drogosc. Upadły nadzieje: przyczyn klęski ludzka przezorność przewidzieć i odwrócić nie mogła. Trwające dotąd powodzenia wojenne nieprzyjaciół oyczyny, przemagająca siła, waleczny odpor armii Austriackich ziałała. Stolicę Wiedeń, prowincje dziedziczne, granice Węgierskie napelniają Francuzi. Deszcz prawie nieustanny zniszczył rolników nadzieję zebrania plonu obfitszego. Ztąd niedostatek i drogosc żywności niesłychana.

Trudno zaradzić złemu teraz, jednak rozpacz nie trzeba. Odwaga Węgrzynów, duch obywatelski, zgoda i stałosc umysłu, szczerza miłosc oyczyny, podają sposob do powszechnego ratunku. Franciszek z mnie udzielił władzę nie określoną sprawowania krajowych interesów. Dla ciebie żyję jedynie, kochany narodzie; w sercu moim znajdę pobudki i sposoby ratunku. Zbliżył się nieprzyjaciel: siły Węgierskie nie zgromadziły się jeszcze; te gdy zasłonić nas nie mogą, w rządzie czynnym, w postępowaniu spokojnym zbawienia szukamy; azali przez ten sposob nie wstrzymamy Francuzkich zapędów, i nie skłoniemy ich do poważania narodu, który tyle razy był straszny nieprzyjaciółom Monarchy swego. Szczególniej zaś obywatele miast Węgierskich dali mnogie dowody przywiązania do tronu, gorliwości o dobro powszechne; mnie ufali statecznie.

Naywiększe niebezpieczeństwo, ofiar wyciąga najwyższych. Kiedyż Węgry bardziej zagrożone były? Udaję się przeto z ufnością do miast głównych Królestwa, ślubując uroczyscie, że dobro oyczyny będzie jedynym celem troskliwości mojej; że starać się będę odwrócić klęski groźne narodowi, a przynajmniej zmniejszyć ich okropność. Dałbym nawet chętnie życie moje, gdyby ta ofiara dla mnie pożądana i słodka, przynieść mogła Węgrzyom spokojność i szczęście. Zaklinam więc ziomków, ażeby spokojni byli, nie trwając się wieściami zmyślonemi, a ufali rządowej opiece. Prędko pokoy przyniesie koniec wojennym niesnaskom, i pocieszy narody. Z urzędników żaden opuszczać nie ma obowiązków przyjętych. Gdyby jednak nad mniemanie znalazł się obywatel niechęący w czasie krytycznym służyć oyczynie, i stać się godnym względów Monarchy, niech się spodziewa kary surowej i przykładnej.

Francuzkie wojska, które do Presburga wkroczyły d. 27 listopada, częścią były dywizji Marsz. Davoust, te zaś co naiechały Comitatu Oedenburg, i inne, należą do G. Marmont Stiryą zastępującego. Po 3 dniowym goszczeniu, nagle opuścił miasto i kraj cały nieprzyjaciel; nie doznaliśmy od niego innej przykrości, tylko w dostarczeniu żywności potrzebnej żołnierzowi, która w czasie ter. rzadka jest i niezmiernie droga. Sam Davoust nas odwiedził; odieżdżając zaś do Wiednia, zalecił G. Gaudin, ażeby ustępował w czasie zamierzonym. Co się wnet stało; nie tylko własność obywatelska, ale nawet zbożowe magazyny, kassy koronne zostały niepoknietemi; o kontrybucyach i rekwiizycyach nie słyszano w kraju. Oddalając się Gaudin pisał do deputatów Presburgskiego Comitatu, i donosił comiał uczynić wkrótce. Jesli później przyjdzie tu dywizya Francuzka, proszę, ażeby ją odesłano do obozu jego. Życzyłem sobie, przydał, mieszkać dłużej pośród narodu szacownego, ia-

kim jest Węgierski; cieszę się jednak, i winszuję, że wolnym zostacie od naiazdów.

Nie wiadoma przyczyna, która skłoniła Napoleona odwołać z Węgier wojsko Francuzkie; jest domysł niepewny, że zayść musiała tajemna umowa między wojującymi stronami, która rozszerzenie klęsk do Prowincyi nietkniętych jeszcze czyniła niepotrzebnym. Obywatele nasi podziękowanie złożyli Gespanowi Galgoczy i deputowanym Comitatu, że opatrując we wszystko Francuzów prędko i oszczędnie, krajowi nie dozwolili czuć żadnych ciężarów. Podobnym sposobem Francuzki żołnierz ustąpił z Comitatów Oedenburg, Wieselburg &c. Marmont lud swój do miasta Graetz zgromadziłszy, iak słyhać, ustępuje do Stiryi wyższej; to pewna, że do Administratorów prowincyi zaniósł rekwiizycyą względem dostarczenia chleba, owsa, wołów, wina, obuwia, surdutów, 440 koni, i miliona złot. ryń.

Odebraliśmy nakoniec długo oczekiwana wiadomość o czynnościach Naczelnika Czerni. D. 4. listopada Serwianie zdobyli twierdzę Semendrią; część wielka mieszkańców poddała się dobrowolnie, upartych i brojących się w pień wycięto. Spodziewać się trzeba, iż lud Chrzescianski ziednoczoną teraz siłą na Belgrad nastąpi: wzięcie Semendry ożywiło w nich ochotę; ci którzy do domów dawno powrócili, teraz idą do obozów, mając nadzieję, że czynnemi być zaczną. Basza Nissy główny tego narodu nieprzyjaciel, gdy czynił ogromne przygotowania do wyprawy, nagle umarł. Ten przypadek za szczęśliwy dla siebie mają Serwianie. Czerni zdaie się być w dobrém porozumieniu z wodzem Belgradzkich Jańczarów Kusanzi Aly; lecz to nie może być wiecznotrwałe; ieśli prawda, iż obywatele pomienionego miasta, Baszą obrali Alego pod pozorem, iż wyznaczony od Sułtana, dla starości pełnić nie może obowiązków swoich. Kusanzi utrzymuje karnosc u Turków nieznaną dotąd między ludem wojskowym; z kądgłęboka spokojność w mieście; dzieło trudne w zgiełku żołnierstwa swawolnego i krwi chciwego.

WIEDEN 1. Grudnia Dziś, iak słyhać, umarł u nas G. Francuzki Duroc i uroczystym obrządkiem został pogrzebiony. Rozumieją inni, że ten jest G. Oudinot raniony w bitwie z wojskiem Rossyiskim d. 17. listopada pod Guntersdorf. Wojska Francuzkie z Węgier ustąpiły; pocztę nawet z tąd do Presburga przywrócono; niewiadome warunki zasłęły umowy między Arcy X. Palatinem i wodzami Napoleona. G. Gubernator Clarke głośno wychwala szykownosc zbroynych mieszczan stolicy naszej, bardziej jeszcze gorliwość okazaną w zachowaniu domowej spokojności, utrzymaniu porządku, imaniu zbóyców i włocęgów; w czem wielce dopomogli usiłowaniam żołnierza Francuzkiego. Żywnosc u nas droga była z tego względu naybardziej, iż wieśniacy przywozić iey nie chcieli na targ, bojąc się wielorakich przeszkod. Intendent Austryi Daru dał do nich odezwę, zaręczając, iż lękać się nie powinni, gdyż dla powszechnego bezpieczeństwa i spokojności wydane są rozkazy do żołnierza i milicyi krajowej. Od tego czasu na niczém nie zbywa obywatelom naszym.

Kommandant Wiednia G. Hullin ogłosił przepisy, ażeby wojsku Francuzkiemu nic na kredyt nie dawano; ażeby cudzoziemców bez wiedzy nie przyjmowano do miasta, ażeby o naymniejszej krzywdzie poniesionej od żołnierza donoszono zwierzchności, inaczej szkodę sobie każdy ma przypisać; ażeby nikomu kwater odmieniać według woli nie pozwolono. Naostatek komunikacya z krajem leżącym za Dunajem przez most Tabor zwany jest zabroniona. Dziś widzieliśmy w garnizonie Francuzkim obrót nagły; albowiem przyszła wiadomość, że G. Meerveld zgromadziwszy z różnych stron 10 t. zbroynego ludu pokazał się pod Baden. Dla

teyże przyczyny G. Marmont opuściwszy Graetz, ma pośpieszyć do Austrii niższej, ażeby zamysły tego nieprzyjaciela zniszczył.

D. 3. grudnia. Francuzi od weyścia swego do naszej stolicy, ogłaszają ludowi doniesienia o woennych czynnościach, przybijaąc one po ulicach. Dziś piszą, że d. wczorayszego w Morawii pod Austerlitz zaszła bitwa; zysk sobie przyznają; to pewna, że gdy goniec oddalał się z boiowiska, rzecz dokończona nie była, i spodziewano się jeszcze nazajutrz nowej sprawy. Krwawszey nie pamiętają ludzie. Chodzi po rękę list Ministra wojennego Berthier, do Ministra Talleyrand u nas bawiącego; lecz gdy nie ma żadney pewności, czyli rzeczywiście był pisany z boiowiska, szczegółom zawartym wierzyć niepodobno. To tylko pewna, że walczone 7. całych godzin, z niesłychaną zawziętością, i nie zrównaném mężstwem. Sam Napoleon swoim hetmanił. Lewe skrzydło Francuzów Soult prowadził w ogień, Lannes prawe, Bernadotte ledwie przed bitwą przybyły środek, całą jazdę Murat. O skutkach, obu stron klęsce, zyskach i poniesioney szkodzi, mówić pewnie i obszerniey będziemy, gdy Mocarstwa zprzymierzone ogłoszą rapporta urzędowe. Wyznają Francuzi; że z ich woyska między wielo innemi GG. Kellermann, S. Hilaire, i Morlot Szef korpusu gwardyi są ranieni. Bitwie tey pod Austerlitz dano imię Cesarskiey, na pamiątkę obecnych Monarchów.

OŁOMUNIEC 6 grudnia. O bitwie stoczoney pod Austerlitz nie mamy ieszcze dokładnych wiadomości. To pewna, że nieprzyjaciel przed zaczęciem oney odebrawszy w posiłku dywizyą Bernadotte, obrał stanowisko nowe w Sokolnitz i Menitz, wzdłuż stawów. Tu był atakowany d. z. Zaczęła się rzeź w przednich strażach; rozciągnął się wkrótce ogień po całej linii. Z początku chcieli Francuzi złamać lewe skrzydło; wkrótce potem we srodek uderzyli. Walczono z uporem niesłychanym do wieczora. Słychać, iż zprzymierzeniec nakoniec odparłszy nieprzyjaciół, stanowisko Austerlitz zajęli. Strata w ludziach i koniach bardzo wielka. Ponieważ Morawia z żywności wszelkicy jest wyniszczona, tak dalece, iż nie tylko ubożsi ludzie, ale nawet majątniejsi domów swoich odbiegać muszą, szukając spokojnego siedliska, przeciwnych stron armie długo tam trzymać się już nie mogły. Dla tey przyczyny, po skończoney bitwie podpisać miano zawieszenie broni, którego warunki dotąd ogłoszone nie są.

PRAGA 8 grudnia. Potwierdza się wiadomość o podpisaném zawieszeniu oręża w Morawii; dzieło dokonane d. 4. Skutkiem być ma widzenia się Franciszka z Napoleonem na polumiedzy przedniemi strażami. Wkrótce potem Graf Stadion i Minister Talleyrand z Wiednia przybyli do główney kwatery Francuzów. Dotąd żadna strona ieszcze nie ogłosiła szczegółów naykrwawszey bitwy. Wielu wodzów z obu stron tu zasłużyło na pochwałę; polegli, iak słychać, niektórzy, ranionych bardzo wiele. Officyerów i żołnierzy zabitych i poymanych być miało z obu stron wiele t. ile nigdy nie liczono na żadney z bitew znaiomych. Nigdy też podobno nie walczone z większą odwagą i uporem. O zdobytey, straconey, odzyskaney artylleryi, regimentach które przypadku doznały po lodach idąc, czekać trzeba wiadomości dokładniejszey. Czas wszystkie zyski i straty zmniejsza, iak odgłos pierwszy, z ust do ust podawany, zwykł nad miarę powiększać, że nawet wiarę dać trudno.

Przed podpisaniem i ogłoszeniem zawieszenia broni, ieszcze w kraju Czeskim były woienne przypadki. Arcy X. Ferdynand na czele 20 t. żołnierza rozmaitego przyszedłszy do Jglau, miał odnieść zupełne zwycięztwo nad G. Bawarskim Wrede, i do ustąpienia z granic nieprzyjaciela przymusił. Co dawniey powiadano o zawartej umowie między Napoleonem i Arcy X. Józefem, której mocą Węgierskie Królestwo zostać miało w obojętności do końca wojny ter. pod warunkami zyskownemi dla nieprzyjaciela, zdaie się być wieścią prawdziwą; gdyż słyszemy teraz, że d. 8 40 t. Węgierskich Insurgentów zgromadza się między Reih i Glied. Od armii Arcy X. Karola żadnych niema wiadomości; bez wątpienia cofnął się do Croacyi. Cały kraj Czeski brzmi pochwałą walecznych Półkowników Kiński i Wartensleben; którzy 10 szwadronów lekkokonnnych i huzarskich, od brzegów jeziora Constancyeńskiego i granic Voralbergu, przez Szwabią naprzód, kraj pełen woysk Francuzkich, daley przez Frankonią, szczęśliwie w całości do Czech wprowadzili. Naczelnicy o-

bydwa w nadgodę mężstwa i przezorności, rangę G. M. otrzymali. Officyerom i żołnierzom gazę miesięczną darowano. Podobnym sposobem Major Chotek z Voralbergu ocalić potrafił dywizyą lekkiey jazdy regimentu Rosenberga, i równą nadgodę otrzymał z towarzyszami wspomnionemi.

FRANCYA.

PARYZ 9 grudnia. Z Mediolanu naymniey spodziewana wiadomość przysła, że po oddaleniu się z Królestwa Neapolitańskiego do Weneckich krajów armii G. S. Cyr, flotta Mocarstw zprzymierzonych, złożona z 12 okrętów woennych, wielu przewozowych zawnowszy do Neapolu, d. 20 listopada na ład wysadziła 15 t. żołnierza. To widząc Ambassador Francuzki Alquier, z pałacu w którym przebywał, zdiąć kazawszy herby nasze prosił o pasport, i oddalił się do Rzymu. Też listy przydaia, iż woyska Króla z Sycylii złączyły się natychmiast z nieprzyjaciółmi naszymi, których naywyższą kommendę oddano G. Lascy. Ferdynand 4 w całym Państwie zaciągi wielkie i nagłe czynić rozkazał. O tém ostrzeżony Wice Król Eugeniusz, zalecił iak najszybciey zgromadzić rezerwę, której stanowisko wytknięte jest między Bononią i Modeną. Do tych obozów wnidą same tylko woyska narodowe Włoskie z Parmeńskimi, pod kommendą Ministra wojennego G. Pino. Sam Wice Król ma rewiją odprawić d. 12 grudnia.

Powtarzać nie będziemy co o tym przypadku rozumieją politycy, przypominając umowę nie dawno zawartą. Dość jest wiedzieć, że Minister Króla z Sycylii, Medici, tegoż d. 20. listopada ogłosił, że gdy po weyściu floty i woysk zprzymierzonych do Neapolitańskiego portu, Król usłyszał o zdięciu herbów Francuzkich i powszechnym z tąd odgłosie, iż handel Francuzów, Włochów, Ligurów, Batawów, Szwaycarów, i innych zprzymierzeńców Napoleona w państwach z Sycylii upaść może; Monarcha rozkazał ostrzedz te wszystkie narody i każdego w szczególności, że ich handel i własność wszelka zostanie pod opieką rządową.

Massena główną kwaterę d. 26. listopada miał ieszcze w Goricyi. Z tego miasta pisał ostatni rapport, w którym się zawiera; że przez G. Vial posłującego w Szwaycarach uwiadomiony, o ciągnienu przez góry Tirolskie liczney dywizyi Austryaków, której komunikacyą i do Niemiec odwrot armia Napoleonowa i Marsz. Augereau przecieła, natychmiast uczynił przeciwko niey rozrządzenia. z drogi miał przed sobą X. Rohan Wiktor, krótszą która prosto do miasta Weneccyi prowadziła; dłuższą na Feltre i Belluno do Laybach, dla złączenia się z Arcy X. Karolem. Pierwszą z rozkazu Masseny zamknął S. Cyr pod Padwą zostawiony, drugą przez Ponteba i Chiusa GG. Lacour i Lanchantiu. Rohan mając 7. t. piechoty, 1200. jazdy, wtargnął do Bassano, gdzie zabrawszy w niewolę Francuzki garnizon z 150. żołnierza złożony, pośpieszył do Castelfranco.

O czém S. Cyr słysząc, rusza całe woysko przeciw Austryakom, Massena zaś dla większey pewności, zwrócił od Jonzo do brzegów rzeki Piave, dywizyą grenadyerów G. Partonneaux, i z brygady dragonii G. Duhesme i Serras, dokąd sam pośpieszył, zostawiwszy komendę armii stojącej w Goricyi G. Duhesme. Daley następuje bitwy opisanie. Massena oddaie sprawiedliwość Austryakom, którzy mężnie walczyli, X. Rohan, który dopełnił dobrego wodza powinność; lecz w takiem był położeniu, iż otoczony zewsząd przewyższającą siłą, zwyciężyć ani też uyc nie mógł. Skutek tey bitwy już jest wiadomy. Z Francuzkiey strony zginęło 100. ludu, ięńców poymanych w Bassano uwolnili. Nakoniec wychwalił Massena przezorność G. S. Cyr, waleczność G. Regnier, Półkownika Białowiski, i wielu innych Officyerów. Przydaie, że liczny korpus Croatów postrzeżono w górach blizkich, którzy ażeby poymani byli, wzięte są przyzwoite środki. Te okolicznosci pośpiech Masseny zpoźniły. Arcy X. Karol ustępuje do prowincyi Węgierskich. G. Lacour stanął w Villach; straż jego przednia pod Clagenfurth. Drogi prowadzą, ce do Jdria i Laybach okryte są koźmi zdechłemi, wozami ammunicynimi które zepsuł, kulami które zostawił nieprzyjaciel w śpiesznym odwrócie.

Hieronim Buonaparte stanowszy w porcie Bresteńskim został przyjęty, iak przystało na brata panującego, i udał się niemieszkając do floty Adm. Ganthe.

aume; tu iemu oddano komendę okrętu lin. Veteran. Connetable Ludwik odprawiwszy rewiją wojsk zebranych w Anvers, pośpieszył do Breda, zostawiwszy G. Cesar Berthier rozkaz, ażeby iak najlepiej opatrywał bezpieczeństwo pomienionego portu. Sam uda się wkrótce ku Renowi. Już albowiem słysząc, że Mocarstw zprzymierzonych obozy zbliżone są do Hameln. Powiada, że Napoleon przybędzie do Belgium, i obeymie komendę armii w tych stronach zgromadzoney, iesli mu dozwolą okoliczności. Już iest pogłoska, że z domem Austryackim kończy się woyna, i podpisane broni zawieszenie.

Officyerowie pozostali w życiu z okrętu lin. Redoutable, który w bitwie pod Cadix przez Anglików zabrany utonął, donieśli rządowi, że z 643. ludzi znajdujących się na nim, 300. było zabitych, 222. ranionych; co przymusiło kapitana spuścić flagę, zwłaszcza iż tonący statek nie mógł być dłużej broniony, aniteż kierowany. Gdy innych okrętów Officyerowie przysłał sądowi doniesienie równie rzetelne o przypadku swoim; na ten czas mieć będziemy dokładną wiadomość o prawdziwey klęsce Francuzów. Z Boulogne nie ma wiadomości o nowém przedsięwzięciu Anglików na spalanie flottyli. Spodziewać się trzeba, że burzliwsza roku pora wstrzyma i do wiosny odwlec każe dalszy zapęd. Flottylla zaś wojsk lądowych pozbawiona być musi nieczynną. Francuzi przestają na strzeżeniu oney i portu od przypadków.

Liczemy dziś żołnierza zgromadzonego u Batawów 60 t. Marsz. Mortier narodził się w Cateau Cambresis. Obywatele tego miasta uwiadomieni, iak mężnie ich ziomek stawał w bitwie pod Diernstein, zgromadziwszy się na radę walną, kazali iemu wystawić półposażę marmurowe; i o tey woli swoiey przez deputatów donieśli żyjącemu tam oycu Marszałka.

Od publicznych rzeczy przechodząc do szczególnych, donieść trzeba, że wielu osobom dworskim ztąd kazano pośpieszać do Bawaryi, dokąd Szambelan Remusat powioził niedawno kleynoty koronne. W Munich ma nastąpić zaślubienie X. Augusty z Eugeniuszem, któremu Napoleon przeleje tegoż czasu prawo swoje do tronu Włoskiego. Z Moguncyi G. Lorge wyprowadził na początku ter. m. do Juliers dywizyą wojsk regularnych; za tą poszła druga do Nimegi, z 4 regimentów Francuzkich złożona, i Batawskiego Saxe Gotha, który G. Dumonceau, do Niemiec z G. Marmont wkracząc zostawił nad Renem. Równym sposobem Strasburgskiej rezerwy dywizya wkrótce ma pośpieszyć na ratunek zprzymierzeńcom.

Ambassador Vial oświadczył 9 Cantonom Szwajcarskim, że zatrudnienia dzisiejsze i ogromne wydatki, które skarb Francuzki na woynę podeymować musi, nie pozwalają teraz zatrudniać się zaciągami 4 półków Szwajcarskich, iak wiele ich Francya na żołdzie swoim utrzymywać przyrzekła. Naprzód więc przestaniemy na dopełnieniu regimentu 1, w którym niema ieszcze nad 148 Officyerów, i 2620 żołnierzy, być zaś powinno 4 t. za tym drugie nastąpią. Chociaż nadzieia błysnęła pokoiu blizkiego, rząd iednak zalecił departamentowi wojennemu postrzegać pilnie, ażeby młodź prawem powołana do obozów stawała, żebyśmy na wszelkie przypadki gotowemi byli. Wojska Hiszpańskie nie przybyły ieszcze, lecz wkrótce są spodziewane. Napoleon prosił Króla Katolickiego, o przysłanie posiłków traktatem ureczonych.

BATAWSKA RP.

HAGA 10 grudnia. Connetable Francuzki z Anvers przeniósł główną kwaterę do twierdzy naszej Breda; ztąd przysłał Officyera, brata Admirala Villeneuve, do Pensyonarza. Zprzymierzone wojska zostawiwszy załogę liczną w pomienionym porcie, ruszyły do Yssel; inne dywizye z Belgium i od wyższego Renu przysłane pośpieszają ku wschodnim granicom RP, gdzie za 14 d. bardzo wiele żołnierza liczyć będziemy; już przez Nimegę i Arnheim ciągnęły niektóre półki. Z przysłanych raportow od G. Dumonceau ieden tylko został ogłoszony, w którym donosi, że część wojsk Batawskich postawiono w Lintz załogą, druga z G. Marmont poszła do Stiryi, z resztą Dumonceau przyłączył się dokorpusu

Mortier, pod Diernstein walczył, po zakończoney bitwie poszedł do Znaym z Francuzami.

DANIA

COPPENHAHA 11 grudnia. D. 7 brat Króla naszego z inney Matki, X. Fryderyk zszedł z tego świata, lat mając 52; dwór wziął żałobę na tygodni 8. Pogrzeb odłożono do powrotu syna starszego X. Krystyana, który się znajduje przy armii obserwacyiney w Holsztynie pod następcą tronu. Obronne przygotowania czynić w Danii całej nie przestaniemy. Port naszej stolicy, twierdzę Cronenburg pilnie opatrzeć kazano. Doktor Gallo puścił nasze miasto; powracającego do Niemiec następcą tronu obdarzył kosztowną tabakierą. Daie teraz naukę o czasce w Hamburgu.

WŁOCHY

MEDIOLAN 28 listopada. Wice Król Eugeniusz na początku woyny ter. zabronił z kraiu Włoskiego wyprowadzać bydło, zboże, i konie; dziś gdy wojska Francuzkie już przeszły do nieprzyjacielskich dzierżaw, pozwolił wyprowadzać tamże wszelką żywność. Pod Monza zgromadziła się rezerwa z półków narodowych złożona; tę oglądał niedawno Eugeniusz; dzielił się korpus na 2 dywizye; 1 pod G. Dombrowskim zawierała 2 regimenta, dział 12; 2 pod G. Fontanelli całą gwardyą i 7 armat. Wkrótce inna od tey mocniejsza rezerwa stanie między Bononią i Modeną. Do tey gotowości pobudkę dało Wice Królowi lądowanie wojsk nieprzyjacielskich w Neapolu. G. S. Cyr ztamtąd niedawno przybył, odniosłszy wiadomą korzyść nad X. Rohan, zbliżył się do Brondolo; tu Austryacy mają załogę dość liczną; ta podobno będzie musiała przejść do Chiozza.

Wyrażone w górze lądowanie dawnośmy przewidzieli, odebrawszy ieszcze w m. pazdzierniku wiadomość nast. z Messiny. Lękamy się, powiada, o spokojność Sycylii: Angielscy Officyerowie w porcie Maltańskim zatrzymują wiele statków obojętnych; inne z morza tamże sprowadzili; wnieść nie trudno, że wszystkie im posłużą wkrótce do przewiezienia na ląd Włoski żołnierza w Malcie stojącego pod G. Craigh, w liczbie 16. t.

Eugeniusz wyrokiem danym z Monza, chcąc, iak mówi, poświęcić łaskawością epokę dzisiejszą, gdy wojska Napoleonowe gotują wielu narodom pokoy trwały, naszemu zaś w szczególności nadzieję losu szczęśliwego; dał amnestyą powszechną wszystkim zbiegom; zbiegli za granicę, i już osądzeni mogą bezpiecznie powracać do oyczyzny; poymani, w więzieniach zamknięci, już osądzeni, czekający skutków zapadłego wyroku, wolność odzyskawszy, pódą do korpusów swoich.

Wyznać trzeba, że kraj Włoski chociaż teatru wojennego naybliższy, używa głębokiey spokojności. Staraniem Wice Króla i Masseny, żołnierz Francuzki zachował karność; w obozach na żadnym dostatku nie zbywało; Włoscy obywatele wcześniej zapewnieni o zapłacie, dostarczali wszystko. Jakoż gdy Massena oddał się za Adige rzekę, Eugeniusz wyliczył półtora mill. franków Prefektom departamentowym, ażeby dług żołnierski opłacili. Przed zagaieniem kampanii potrzebując znaczney summy na przygotowania wojenne, udał się do izby kupieckiey; złożyła iak wiele żądał bez procentu ofiarowanego; kapitały w listopadzie ter. wrócone zostały.

BRYTANNIA W.

Lord Nelson za wygranę w Abukir miał sobie daną od Króla, potwierdzoną od Parlamentu pensyą roczną z t. FS. ze skarbu publicznego. Ta gdy tylko dożywością być miała, po śmierci iego Monarcha i Parlament zamysłają wyznaczyć drugą, pierwszey równą, lub większą nawet dla tych osob z familii, którzy sławne imie Nelsona nosić będą. Względem obrótów i zamysłów G. Dumouriez nic nowego nie wiemy; to tylko pewna, że z Anglii wyiechał. Powiadano, że miał służbę przyjąć, i stopień otrzymać wysoki w armiach iednego z lądowych Mocarstw. Od lat 12 iak opuścił wygnaniec oyczyzny, już nie raz o nim biegały temu podobne odgłosy; dotąd iednak nieczynnym został; z przeszłości na przyszłość wnioski czyniąc Anglicy rozumieją, że iakkolwiek wielkie Dumouriez ma talenta, znajdą się zawsze

przeszkody, które ich użyć na własny pożytek nie dozwolą; zwłaszcza gdy już Dumouriez przyszedł do starości zgrzybiałej prawie.

Flotty kupieckie, o których los byliśmy troskliwi, spodziewane z Indyi zachod. iedne po drugich przybyły, straciwszy w drodze mniej lub więcej od burzy i nieprzyjaciela. Te iednak szkody między wielu rozdzielone są małe, i nadgradzają się w sówit handlem kwitnącym i pomyślnością całego narodu w ogólności. Przy patruiąc się pilnie 4 Francuzkim okrętom niedawno zabranym blisko Ferrolu przez Adm. Strachan, znaleźli Officyerowie nasi, że wszystkie są ieszcze dość nowe, bardzo piękne, z postaci i sposobu budowania Angielskim zupełnie podobne; mniej mają drzewa w ścianach, niżeli dawne statki nieprzyjaciół. Bok ich podczas bitwy ku naszey linii obrócony, zupełnie iest postrzelany.

Słychać, iż na żądanie iednego z Mocarstw zprzymierzonych, Lord Moira drugi stopień osiągnie w armii, którą Brytannia W. do Niemiec już wysłała, lub wyszle przed wiosną, do której wyprawy w portach naszych przygotowania zwyczajne czyniemy. Jeśli przyidzie do skutku co mówią, w Kwietniu mieć będziemy na lądzie Europejskim 100 t. żołnierza. Ze Szkocyi w Dunes ry chło iest spodziewana dywizya woysk tego narodu, 9 t. głów licząca, która z drugimi służyć ma pod X. d' Yorck.

LONDYN 6. grudnia. Admiralicya odbierając skargi codzienne od kupców handlujących w Jadyi zachod. że Francuzcy korsarze wysłani naybardziej z Guadalupy, codziennie zabierają Anglikom wiele statków, postanowiła wysłać w te strony pewną liczbę fregat i korwet na oczyszczenie morza. W New York ustała zupełnie gorączka żółta. Wgnaniec G. Moreau spokojnie mieszka w Morristown. To miasto nowym iest dowodem, iak prędko zaludnia się kraj Amerykański; przed kilka laty na tém mieyscu widziano las niezmiernie zabudowanych. Kolonista zbiegły z Guadalupy podczas Murzyńskich rozruchów, tu bawił lat kilka; w domu iego Moreau wybrał mieszkanie. Niema w mieście innego Francuza. Polowanie bardzo łatwe naywiększą dla obywatelów iest rozrywką.

O Rochefortskiej eskadrze nową wiadomość mamy. Powiada Kapitan Amerykański, że spotkany przez kapit. Lallemant pod 30. stop szer. półn. był przytrzymany; lecz gdy zerwała się lina, którą statek iego przywiązany do okrętu Francuzkiego, oddalił się szczęśliwie. Lallemant prowadził z sobą fregatę Angielską, którą poymał niedawno, 10. okrętom kupieckich nam wydartych, bardzo wiele obojętnych; zatopiwszy korwetę, i znaczną liczbę innych statków, których ładunek ponieważ nie był dość szacowny, nie chciał ich zachować zwycięzca. Słowem wódz Francuzki zatrzymuje okręt, obojętny nawet, ażeby nam donieść nie mógł o żegludze iego. Po tej powieści Amerykanina zostaiemy iednak w niepewności, dokąd zmierza Lallemant.

Wiadomo, iak zabroniona iest obojętnym żeglarzom komunikacya z Murzynami Hayti, przez G. Ferrand kommanderującego w części Hiszpańskiej S. Domingo; G. Kapitana Guadalupy, Ernouf. Pogrożki żadne nie wstrzymują Amerykanów. Jedni prosto idą do Murzynów niosąc im broń, ammunicyę, i iane potrzeby; drudzy nie śmiejąc zawiać do Hayti, składają towary swoje na wyspach bliższych, zkad wszystko zabierają sami już Murzyni. Tym sposobem zbogaca się wielu niezmiernie; gdyż za 1. funt prochu Amerykanie dostają u Czarnych 8. f. kawy i cukru.

P R U S S Y.

WROCŁAW 14. grudnia. Miasto nasze napelnia się obywatelami Morawii, uchodzącymi z oyczyzny przed burzą woienną, która chociaż ucichła, ślady iednak zostawiła niezatarte wiekiem. Nie sami tylko ludzie ubożsi odbiegają siedliska i własności, ale też majątniejsi, którym dzis nie podobno znalesc wyżywienie w ogłodzonych okolicach. Między wielo innemi znajduj się u nas: Arcy B. dawniey Saltzburgski, X. Lichtenstein. Dzis W. X. Rossyiski Konstantyn przejeżdżał tędy do Berlina. Opisanie wiadomey rozprawy pod Austerlitz ieszcze nie mamy urzędowego. Strata w ludziach niezmierna; woysko zprzymierzone pod Czeitsch stanowszy przeszło rzeczke Marsch w Goeding, ułatwiając sobie dowóz żywności; w krótcie po bitwie odebrało znaczny posiłek. To pewna, że zawieszenie broni ogłoszone zostało, a Franciszek 2. widział się z Napoleonem, który d. 4. twierdził Olomuniec do poddania się wzy-

wał. Imperator Jmé Rossyiski powraca do S. Petersburga. Słychać, że Bernadotte w d. bitwy przyłączył się do woyska Francuzkiego.

BERLIN 14 grudnia. Dwór nasz wkrótcie ma ogłosić przez manifest, co rozumie o dzisiejszych okolicznościach, i co czynić przedsięwziół. Tymczasem kończemy obronne wyprawy. X. Brunswicki główną kwatere przენosi do Gotha; regimenta Pruskie iego komendy z Hannoveru i dalszych okolic pospieszają ku Saxonii. Ambassador Lord Harrowby zaczął negocyacyę z Ministrami naszymi. Pogłoska iest, iż Brytannia W. przystąpi do opłacenia Fryderykowi 3 pretensyi, więcej milliona talarów wynoszącej; za subsidia zaległe od r. 1795. Niewiadomy ieszcze d. wyjazdu Królewskiego do obozów.

WESEL 8 grudnia. G. Kalkreuth wkrótcie tu iest spodziewany, i kwatere główną w mieście naszym zakłada; już przybyło kilka regimentów Pruskich; inne w liczbie większey spodziewane. Wczora mieliśmy trwogę. Francuzi posyłaia woysko swoje od Renu wyższego do Batawów; część znaczna rzeką płynie. O czém ponieważ nie byliśmy ostrzeżeni wczesnie, nagłe przybycie kilkunastu statków żołnierzem ładownych sprawiło podziwienie; kommandant garnizonowi całemu broń wziąć, i nad Renem stawać rozkazał. Przeszła nakoniec flotylla bez przeszkody; Prusacy zaś spokojnie do cytadelli powrócili. Elektor Hesse Cassel w mieście tegoż imienia stołeczném kraiu swego, ma główną kwatere. Jest kommandantem naywyższym armii Pruskiej w Cyrkule Westfalskim i nad Renem zgromadzoney, która będzie bardzo liczna. Pod Elektorem służą GG. Kalkreuth, Ruchel, Blucher.

R Z E S Z A N I E M I E C K A.

MUNICH 6 grudnia. Wczora małzonka Napoleona wiazd odprawiła do naszey stolicy przy odgłosie armat i biciu dzwonów; garnizon i milicye mieyskie stały w parady. Uprzedziła ię przybycie żona W. Admirala X. Murat. Spodziewamy się wkrótcie mieć w murach naszych Napoleona i Eugeniusza Wice Króla. Uczony Denon wyjechał ztąd do Wiednia, mając tam wybierać w gabinetach, galeryach, bibliotekach dzieła szacowniejsze. Słychać, że przy zaślubieniu pasierzba swego z X. Augustą, Napoleon złoży koronę Włoską. Dzis gońcem przysłany od niego z Morawii Adjutant Lebrun, oddał list własnoręczny Elektorowi Maxymilianowi, w którym donosi, że d. 2 pod Austerlitz zaszła walna bitwa; na świtaniu zaczęta, skończyła się po południu. Klęska z obu stron niezmierna; szczegóły u nas ogłoszone nie są.

Marsz. Ney znayduie się w Saltzburgu, zniewalając stany kraiove do zapłacenia 6 mill. frank. kontrybucyi, dawno nakazaney od Marsz. Bernadotte. Summa tak znaczna zebraną ieszcze być nie mogła, gdy zwłaszcza tylu bankierów upadło w różnych miastach, a kapitalistowie zwazaiąc czasy trudne, nie śpieszą się bynajmniej z pożyczaniem. Coraz nowe dywizye woysk Bawarskich przechodzą do Tyrolu. Słychać, że część tey prowincyi północna do naszego kraiu ma być przyłączona; już zaś południowa Włoską zwana dostanie się Włochom. Czas lepiej prawdę odkrycie. Maxymilian wkrótcie ma woysko swoje podnieść do 80 t. Czytaliśmy opisanie zbroiowni, którą w Wiedniu znaleźli Francuzi. Wiadomo każdemu, że tam naywięcej było takiej broni, którą w dawnych czasach zdobyta na nieprzyjaciela, składali Austriacy na pamiątkę zwycięztw swoich. To samo o działach rozumieć trzeba. Tych część bardzo wielką do Tyrolu wyprowadzić Clarke rozkazał. Marszałek Augereau woyska swoje z Cyrkułu Szwabskiego wysła do Palatinatu.

RATISBONA 9 grudnia. Hedouville w niebytności posła Francuzkiego Bacher sprawuiący interessa, ogłosił tu wiadomość o bitwie stoczoney pod Austerlitz. Opisanie naprędcie zrobione dokładne nie iest; pokazuje się z onego, że Marsz. Soult kommandant lewego skrzydła, nie mógł wytrzymać natarczywości zprzymierzeńców, i z pola już ustępował, gdy z odsieczą pospieszył Napoleon. Strata z obu stron niewyrachowana, ludu wiele i koni potoneło w stawach leżących blisko boiowiska, przez które przechodzić kazała potrzeba. Bitwa na świtaniu d. 2 zaczęta, w tymże d. o godzinie 1 z południa skończoną została. Urzędowego iey opisanie czekamy; ogłoszone przez Agentą Hedouville, ma być wyjątkiem z relacyi przesłaney do Wiednia Ministrowi Talleyrand od Marsz. Berthier, który pisał na boiowisku.